



### ■ Poziom migracji do UE w 2022 r. ośmiokrotnie wyższy niż podczas kryzysu migracyjnego z 2015 r.

Joanna Dobosz-Dobrowolska

Liczba migrantów poszukujących ochrony w Unii Europejskiej w 2022 r. osiągnęła historyczny rekord – do lipca br. wyniosła ponad 5,4 mln osób. Pięciokrotnie przewyższyła więc liczbę migrantów, która napłynęła do UE w czasie kryzysu migracyjnego w 2015 r. (1,1 mln). Faktycznie jest ona wyższa ponad ośmiokrotnie, bo dodatkowe 3,4 mln Ukraińców, którzy przybyli do państw członkowskich UE po rosyjskiej agresji i uzyskali schronienie, nie wystąpiło o formalne przyznanie międzynarodowej ochrony.

Choć Ukraińcy stanowią dominującą grupę wśród migrantów poszukujących ochrony (4,2 mln Ukraińców do 4.10.2022 r. zarejestrowało się i uzyskało tymczasową ochronę), obecnie zdecydowanie nasila się napływ migrantów także z innych stron świata. Tylko w pierwszej połowie 2022 r. państwa UE rozpatrywały 1,2 mln wniosków o przyznanie azylu, złożonych w większości przez migrantów z Afryki i Azji. Ruch migracyjny przez Morze Śródziemne znów przekracza dotychczasowe średnie, a na szlakach prowadzących z Afryki i Azji do Europy zauważalny jest wzmożony tranzyt. Na Bałkanach (głównie w Serbii oraz Bośni i Hercegowinie) przebywa obecnie ponad 0,5 mln migrantów podejmujących próby dotarcia do UE.

Na dotychczasowy poziom migracji z Afryki i Azji wpływają głównie czynniki ekonomiczne oraz konflikty zbrojne. W najbliższych miesiącach kolejnym faktorem, który znacząco zwiększy presję migracyjną na europejskie granice, będą narastające na świecie niedożywienie i głód.

#### Redakcja:

Małgorzata Bukiel  
Karol Janoś  
(redaktor naczelny)  
Piotr Kubiak  
Krzysztof Malinowski

#### Korekta:

Hanna Różanek

Nr 26(508)/2019  
10.11.22

ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne  
także dzięki:  
NEWSLETTER IZ  
FACEBOOK  
SCRIBD  
LINKEDIN  
TWITTER

## Migracje Ukraińców

Od początku agresji Rosji na Ukrainę 24.02.2022 r. napływ Ukraińców do państw UE osiągnął poziom 7,6 mln osób ([dane UNHCR](#), stan na 4.10.2022 r.). Ukraińcy bardzo szybko otrzymali uprzywilejowaną względem migrantów napływających z rejonów innych konfliktów zbrojnych procedurę gwarantującą długotrwały, legalny pobyt w UE. Rada Europejska 4.03.2022 r. – po raz pierwszy w historii – na wniosek Komisji Europejskiej z 2.03.2022 r. uruchomiła procedurę przyjętą w 2001 r. (tzw. [Dyrektywa o ochronie tymczasowej](#)), umożliwiając wszystkim Ukraińcom uciekającym przed wojną pobyt w UE. Z ochrony tymczasowej skorzystała większość obywateli Ukrainy (4,2 mln). Pozostali Ukraińcy (3,4 mln) przebywający w UE korzystają z możliwości trzymiesięcznego bezwizowego pobytu i cyklicznie wracają na Ukrainę.

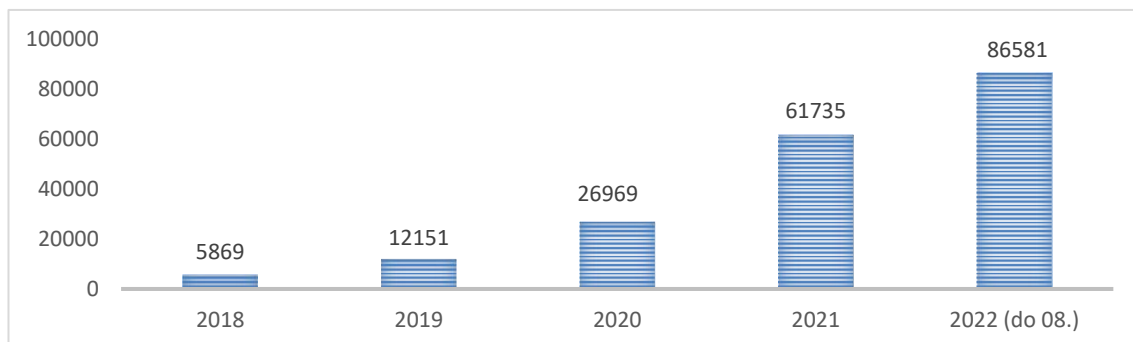
Zdecydowanie najwięcej Ukraińców otrzymało ochronę tymczasową w Polsce (1,4 mln osób, dane UNHCR, stan na 4.10.2022 r.), a także w Niemczech (709 tys.), Czechach (442 tys.), we Włoszech (157 tys.), w Hiszpanii (145 tys.), Bułgarii (136 tys.) i we Francji (105 tys.). Ochronę czasową wprowadziła także Wielka Brytania (131 tys.).

Według badania przeprowadzonego przez UNHCR w Polsce, Mołdawii, Rumunii, na Słowacji, Białorusi, Węgrzech i w Bułgarii zdecydowana większość osób z Ukrainy zamierza pozostać w państwie goszczącym (63%), 13% chce wrócić na Ukrainę, a 11% przenieść się do innego państwa (28% z deklarujących chęć migracji pragnie przenieść się do Niemiec, 9% do Kanady, po 4% do Norwegii i Francji, a 3% do Włoch). Większość dorosłych uchodźców stanowią kobiety (86%), 49% posiada wyższe wykształcenie (2% ma wykształcenie podstawowe, a 1% nie był objęty żadną edukacją). 55% było w wieku 35-59 lat, a 29% w wieku 18-34 lat.

## Sytuacja na szlakach migracyjnych

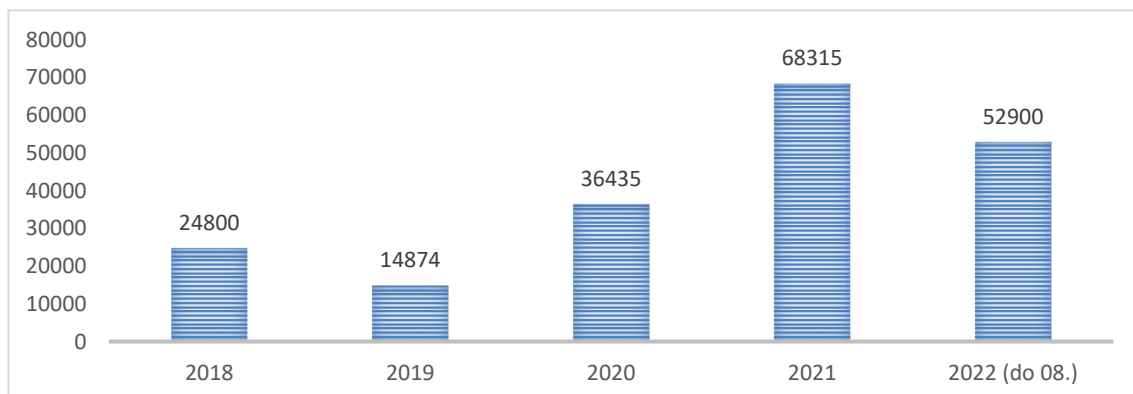
Sytuacja na innych szlakach migracyjnych niż trasa z Ukrainy nie napawa optymizmem. Na wszystkich widoczny jest duży/wzmożony ruch migracyjny. Wyraźnie zwiększony jest on obecnie na dwóch centralnych szlakach migracyjnych do Europy, tj. lądowym szlaku bałkańskim (przy braku wiedzy którędy migranci docierali na Bałkany – drogą lądową czy morską) oraz centralnym szlaku śródziemnomorskim (z Afryki do Włoch i na Maltę). Na pozostałych szlakach: wschodnio- i zachodniośródziemnomorskim oraz przez wschodnie granice UE ruch ten nie uległ znaczącym wahaniom. Należy jednak uwzględnić fakt, że napływ tymi trasami jest relatywnie mały (największy szlakiem wschodniośródziemnomorskim, którym migruje ok. 25 tys. osób), a i wykrywalność nielegalnych wtargnięć na terytorium państw UE pozostaje niewystarczająca.

Wykres 1. Liczba nielegalnych wtargnięć na terytorium UE szlakiem bałkańskim



Źródło: Zestawienie własne na podstawie danych [FRONTEX](#)

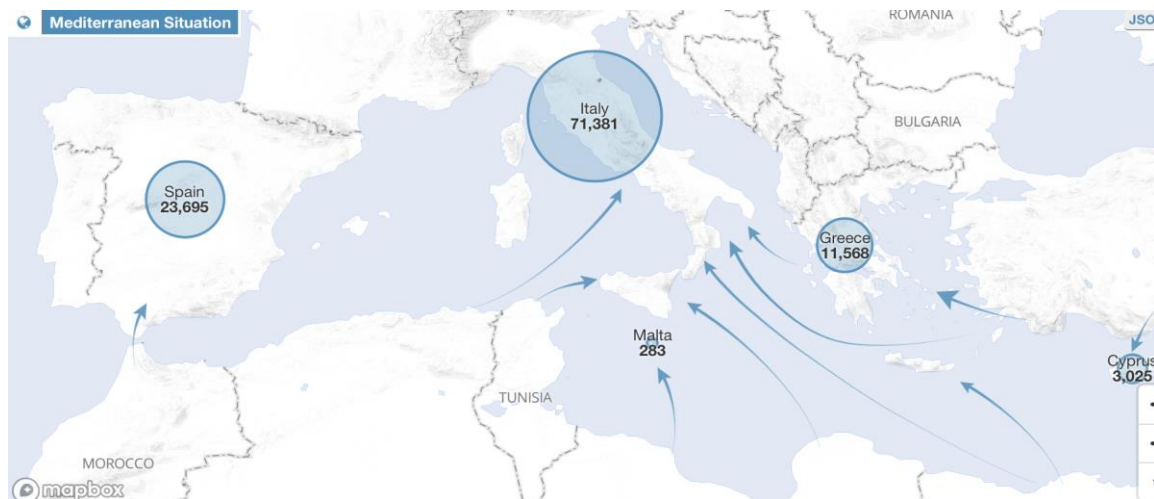
Wykres 2. Liczba nielegalnych wtargnięć na terytorium UE centralnym szlakiem migracyjnym (do Włoch i na Malte)



Źródło: Zestawienie własne na podstawie danych [FRONTEX](#)

Dane podawane przez FRONTEX są jednak niższe niż dane UNHCR, które przedstawiają skuteczną migrację przez Morze Śródziemne. Zgodnie z nimi w 2022 r. tylko do Włoch przedostało się ponad 71 tys. osób., a na Bałkany 103 tys. Statystyki migracyjne [UNHCR](#) z drugiej połowy roku ukazują niewidziane od lat liczby migrantów. W pierwszym tygodniu września na Półwysep Iberyjski dotarło ponad 6,4 tys. osób.

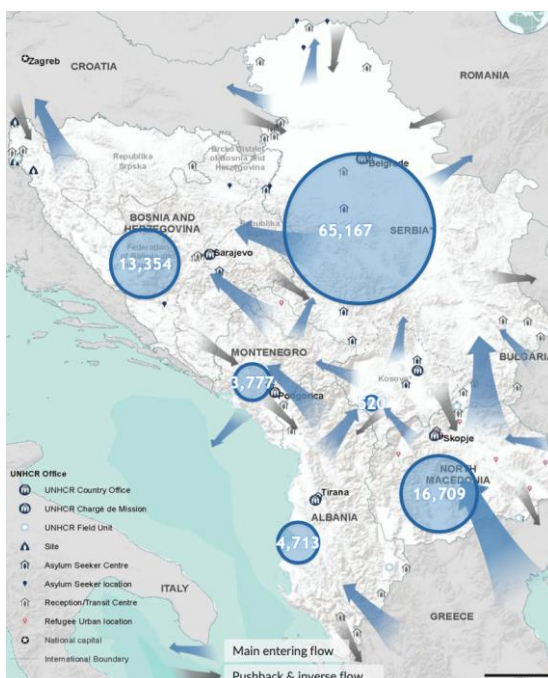
Wykres 3. Migracja przez Morze Śródziemne w 2022 r. (stan do 2.10.2022 r.).



Źródło: [UNHCR](https://www.unhcr.org/)

Niepokojąca jest znacząca liczba migrantów na szlaku bałkańskim. Oznacza to bowiem niekontrolowany ruch migracyjny, głównie z północnego i wschodniego wybrzeża Morza Śródziemnego. Na Bałkanach, przede wszystkim w Serbii oraz Bośni i Hercegowinie (stan na 31.08.2022 r., dane UNHCR), przebywa obecnie ponad 535 tys. migrantów: 125 tys. Afgańczyków, 80 tys. Pakistańczyków, 45 tys. Syryjczyków, niemal 30 tys. obywateli Bangladeszu, 23 tys. Irańczyków, prawie 20 tys. Irakijczyków, około 16 tys. Marokańczyków, 7 tys. Algierczyków, ponad 5 tys. Hindusów, niemal 5 tys. Palestyńczyków, 3 tys. Libijczyków, 1,7 tys. Tunezyjczyków oraz prawie 173 tys. migrantów różnych innych narodowości. Liczba migrantów na Bałkanach co miesiąc ulega zwiększeniu, mimo podejmowanych przez nich skutecznych prób przedostawania się do UE. O ich dalszej migracji do UE świadczą doniesienia służb granicznych m.in. Austrii i Czech oraz działania tych państw w postaci okresowego zamykania wewnętrznych granic Schengen powodowane chęcią skuteczniejszej kontroli granic.

Wykres 4. Ruchy migracyjne i liczba migrantów zarejestrowanych przez UNHCR w 2022 r. jako osoby nowo przybyłe na Bałkany (01-08.2022 r.)



Źródło: [UNHCR](#)

Wszystkimi szlakami do UE (dane [FRONTEX](#)) przedostają się głównie Syryjczycy (39 927 osób zatrzymanych do 06.2022), Afgańczycy (19 156 osób), Tunezyjczycy (13 261), Egipcjanie (8332), obywatele Bangladeszu (8022), Turcy (7443), Pakistańczycy (7080) i Marokańczycy (7280). Syryjczycy, Afgańczycy, Pakistańczycy i Turcy zatrzymywani są przede wszystkim na szlaku bałkańskim. Tunezyjczycy, Egipcjanie i obywatele Bangladeszu preferują szlak morski do Włoch. Marokańczycy korzystają przede wszystkim ze szlaku morskiego na Wyspy Kanaryjskie. Na wszystkich szlakach migracyjnych widać jednak mozaikę narodowości, a znaczące liczebnie grupy migrantów podążają nawet dłuższymi dla nich drogami tranzytowymi (duże grupy Afgańczyków i Pakistańczyków przedostają się do UE szlakiem wschodniośroziemnomorskim).

## Wnioski azylowe w Unii Europejskiej w 2022 r.

Dane podawane przez FRONTEX i UNHCR są jednak niewspółmierne do danych [EUROSTAT](#) o liczbie składanych wniosków azylowych, których jest znacznie więcej. W pierwszej połowie 2022 r. w EU+ (państwach członkowskich UE oraz Islandii, Liechtensteinie, Norwegii i Szwajcarii) złożono 406 tys. wniosków azylowych – o 68% więcej niż w pierwszej połowie 2021 r. (dane Agencji UE ds. Azylu). Z tej liczby jedynie 5% (21,7 tys.) wniosków zostało złożonych przez Ukraińców.

W czerwcu 2022 r. wpłynęło 73,1 tys. wniosków (drugi wynik w 2022 r., po marcu tego roku, kiedy wnioski składali Ukraińcy). Najwięcej aplikacji złożyli: Afgańczycy



(9,1 tys.), Syryjczycy (8,9 tys.), Wenezuelczycy (4,8 tys.), Kolumbijczycy (3,9 tys.), Pakistańczycy (3,7 tys.) i Turcy (3,6 tys.). Ukraińcy w czerwcu 2022 r. złożyli 1,2 tys. wniosków azylowych.

Do końca lipca 2022 r. państwa UE wydały 354 tys. decyzji azylowych (pozytywne decyzje stanowiły 41%). Na koniec czerwca 2022 r. (ostatnie dostępne dla całej UE dane) toczyło się w UE 859,9 tys. spraw azylowych, najwięcej w Niemczech i we Francji (odpowiednio: 253,9 tys. i 149,5 tys. – dane na koniec maja). Daje to łącznie ponad 1,21 mln wniosków azylowych rozpatrywanych w UE do czerwca/lipca 2022 r.

## Konkluzje

Państwa członkowskie UE już zmagają się z największym od II wojny światowej kryzysem migracyjnym, wielokrotnie przekraczającym poziom migracji z 2015 r. Tylko rozpatrywanych spraw azylowych, wszczętych w zdecydowanej większości na wniosek migrantów transkulturowych, jest więcej niż w 2015 r. Tymczasem u bram Unii Europejskiej stoją kolejne duże fale uchodźcze. Znaczące grupy migrantów przedostają się przez Morze Śródziemne, a tygodniowe statystyki migracji wskazują liczby przybytych osób nieodnotowywane od lat. Wnioski jakie wynikają z tych danych, pozwalają spodziewać się w najbliższych miesiącach dalszego wzrostu migracji z Afryki i Azji do UE.

Największa liczba osób dociera szlakiem centralnośródmorskim oraz bałkańskim. Początki obu tych szlaków, szczególnie Afryka Północna i Bliski Wschód, ale także Bałkany (szczególnie liberalizująca swoją politykę wizową Serbia), są dla UE niekontrolowalne. Skala i struktura narodowa migrantów podążających tymi szlakami (*de facto* mozaika narodowościowa mieszkańców Afryki i Azji) przekonuje, że wieloletnia polityka stabilizacyjna UE w Afryce (zarówno finansowa, jak i w zakresie pomocy dla służb bezpieczeństwa), mająca na celu ustanawianie kolejnych blokad migracyjnych na szlakach tranzytowych, jednak nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Państwa Afryki Północnej i Sahelu pozostają niestabilne, objęte konfliktami i kryzysami, ich słabość w umacnianiu granic oraz kontroli własnych terytoriów skutkuje otwartością wewnątrzafrykańskich i morskich szlaków migracyjnych do Europy, a migranci znaleźli drogi dostępne do Europy. Poza efektywną kontrolą pozostają szczególnie wybrzeża libijskie, egipskie i tunezyjskie. Dotychczasowe działania UE w rejonie bliskiej zagranicy jedynie spowolniły tempo przybywania fal migracyjnych do Europy. UE stoi więc przed koniecznością wypracowania efektywniejszej odpowiedzi na zagrożenia promieniujące z jej południowego sąsiedztwa. Bezwzględnie wymaga to prowadzenia spójniejszej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz większego zaangażowania wszystkich państw członkowskich UE.

Morskie i lądowe granice UE także pozostają nieszczelne, a migranci docierający do Włoch, Grecji i na Bałkany przenikają do państw na północy kontynentu. Efektem tego jest ponowne zagrożenie dla funkcjonowania strefy Schengen, ponieważ kolejne państwa zgłaszają tymczasowe przywrócenie kontroli na granicach wewnętrznych strefy. Utrzymanie otwartości wewnątrz strefy Schengen wymaga efektywnych działań na rzecz dalszego wzmocnienia systemu ochrony zewnętrznych granic strefy i Unii Europejskiej.

Migranci obecnie przebywający w UE wyraźnie koncentrują się w kilku regionach. Uchodźcy z Ukrainy przebywają głównie w Europie Centralnej (przede wszystkim

w Polsce), a przybysze z Bałkanów i Afryki kierują się do Europy Zachodniej (do Niemiec i Francji). Dystrybucja geograficzna migrantów nie jest więc równomierna, co oznacza, że także koszty prowadzenia procedur azylowych oraz wsparcia i integracji osób otrzymujących azyl lub ochronę tymczasową są nierównomierne, a obciążenia dla budżetów kumulują się w różnym czasie. Wskazuje to na konieczność przyspieszenia prac nad reformą wspólnej polityki azylowej oraz utwierdzenia wewnątrzunijnej solidarności, tak by wsparcie przekazywane uchodźcom i innym migrantom, którzy otrzymali zgodę na pobyt w UE, nie stanowiło nadmiernego obciążenia dla poszczególnych państw, a było współdzielone przez wspólnotę.

Unia Europejska jako całość musi się więc przygotować na nadciągające nieuchronnie kolejne fale migracyjne i nie tylko zreformować, ale i zintegrować swoje polityki: migracyjną i azylową, integracyjną, zagraniczną i bezpieczeństwa oraz wewnętrzną.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autorki.

**Joanna Dobosz-Dobrowolska** - dr nauk politycznych, kierowniczka zespołu „Pokój i bezpieczeństwo” w Instytucie Zachodnim. Zajmuje się procesami pokoju i bezpieczeństwa, stabilizacją nieładu i destabilizacją ładu, w szczególności konfliktami zbrojnymi i kryzysami humanitarnymi oraz ich konsekwencjami.